

Sygn. akt VI U 607/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodnicząca:	SSO Monika Miller-Młyńska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Katarzyna Herman

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 października 2015 r. w S.

sprawy K. E. (1)

przeciwko Prezesowi Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – likwidatorowi Funduszu Alimentacyjnego

o rozłożenie na raty należności Likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego

na skutek odwołań K. E. (1)

od decyzji Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – likwidatora Funduszu Alimentacyjnego

z dnia 9 czerwca 2015 roku, nr (...)

oraz z dnia 11 września 2015 roku, nr (...)

**I. zmienia obie zaskarżone decyzje i poprzedzając je decyzję Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – likwidatora Funduszu Alimentacyjnego z dnia 3 lipca 2014 roku, nr (...) w punkcie 3. w ten sposób, że obciążając K. E. (1) należność z tytułu wypłaconych świadczeń z funduszu alimentacyjnego oraz opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu rozkłada na siedemnaście, zamiast na dziesięć, rat, ustalając wysokość rat od pierwszej do szesnastej na kwoty po 350 (trzysta pięćdziesiąt) złotych każda rata, zaś kwotę ostatniej siedemnastej raty na kwotę pozostałej do spłaty należności Likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego, przy czym termin płatności każdej raty ustala na 25 dzień każdego miesiąca, poczynając od 25 czerwca 2015r., a kończąc na 25 października 2016 roku i dodatkowo ustala, że kwota zadłużenia określonego w racie nr 17 może podlegać zmianie po złożeniu przez zobowiązanego – w terminie od dnia 25 września 2016 roku do dnia 25 października 2016r. – wniosku w tej sprawie;**

**II. oddala odwołanie w pozostałym zakresie.**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 9 czerwca 2015 roku, numer (...), Likwidator Funduszu Alimentacyjnego - Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zmienił punkt 3 decyzji (...) z dnia 3 lipca 2014r., wyznaczając nowy harmonogram spłaty należności funduszu. W decyzji zamieszczono nowy harmonogram spłat, zgodnie z którym K. E. miał spłacać swoje należności wobec funduszu w terminie do 25-go dnia każdego miesiąca, w kwotach po 500 złotych miesięcznie aż do 25 lutego

2016r. (dziewiąta rata), zaś dziesiątą ratę, płatną do 25 marca 2015r. ustalono jako równowartość całej pozostałej zaległości K. E.. Zaznaczono zarazem, iż spłata kwoty zadłużenia określonej w racie 10 może podlegać zmianie po złożeniu przez zobowiązanego wniosku w tej sprawie, nie później niż do upływu terminu płatności ostatniej raty.

W uzasadnieniu decyzji wskazano, że wzięto pod uwagę możliwości finansowe K. E. i uwzględniono wysokość jego zadłużenia. Wyjaśniono, że ze złożonych dokumentów wynika, że prowadzi on wspólne gospodarstwo domowe z B. O., przy czym oboje osiągają stały dochód. Dostrzeżono, że dłużnik wykazał, iż ponosi koszty związane z utrzymaniem, leczeniem oraz ma zobowiązania pieniężne wobec osób fizycznych, przy czym podkreślono, że bieżący obowiązek alimentacyjny ustał z dniem 1 czerwca 2015r. Mając to na względzie, uwzględniając także fakt, że K. E. poprzednio wywiązywał się z zawartych układów ratalnych, uznano że zasadne jest ustalenie wysokości rat na poziomie 500 złotych miesięcznie, mimo że prowadzone przez komornika sądowego postępowanie egzekucyjne byłoby szybsze i rokowało szybszą spłatą zadłużenia.

K. E. (1) odwołał się od powyższej decyzji, wskazując iż nie jest aktualnie w stanie spłacać zadłużenia w nowo ustalonej wysokości. Podniósł, że w czasie oczekiwania na rozpatrzenie wniosku jego sytuacja uległa radykalnej zmianie – został bez dachu nad głową i środków utrzymania. Przedstawił swoje wydatki i zwrócił uwagę, że nie posiada żadnego majątku ani stałego miejsca zamieszkania. Do odwołania dołączył szereg dokumentów.

Likwidator Funduszu wniósł o oddalenie odwołania, podtrzymując argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji. Zwrócił uwagę, że we wcześniejszym okresie odwołujący dokonywał regularnych wpłat, bywało że przekraczających kwotę ustaloną układem, wobec czego – a także wobec zakończenia bieżącego obowiązku alimentacyjnego – organ stanął na stanowisku, że zasadne jest zwiększenie wysokości miesięcznych rat do 500 złotych.

W związku ze zmianą swojej sytuacji K. E. (1) w trakcie postępowania złożył w Funduszu kolejny wniosek o układ ratalny. Został on rozpoznany poprzez wydanie w dniu 11 września 2015 roku decyzji nr (...), którą odmówiono zmiany warunków decyzji (...) z 3 lipca 2014 roku. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że osiągany przez K. E. dochód w postaci wynagrodzenia za pracę przewyższa kwotę minimum socjalnego określonego przez Instytut Pracy i (...). Zwrócono także uwagę, że zaległości wobec Skarbu Państwa powinny być zaspokajane w pierwszej kolejności.

K. E. (1) odwołał się do sądu także i od tej decyzji, podtrzymując dotychczasowe stanowisko. Także pełnomocnik likwidatora Funduszu podtrzymał dotychczasowe stanowisko.

Postanowieniem z dnia 22 października 2015 roku połączono obie sprawy do wspólnego rozpoznania i wyrokowania.

Ponadto, w trakcie postępowania, w dniu 8 października 2015 roku likwidator Funduszu wydał decyzję nr (...), którą uchylił decyzję (...) z dnia 3 lipca 2014 roku. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że w związku z opłaceniem przez K. E. rat w częściowej wysokości, tj. za miesiące czerwiec, lipiec oraz sierpień 2015r., kwota zaległości przekroczyła wartość 10% należności wykazanych w ostatniej racie, wobec czego zasadne jest uchylenie decyzji.

Na rozprawie w dniu 23 września 2015 roku K. E. (1) oświadczył, że wnosi o zmianę zaskarżonych decyzji wyłącznie poprzez zmianę wysokości poszczególnych rat z kwot po 500 złotych na kwoty po 350 złotych miesięcznie.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. Wydział Alimentów wypłacał świadczenia z funduszu alimentacyjnego za zobowiązanego do alimentów K. E. (1) (rocznik 1961) na rzecz jego dzieci – S. E. i U. E.. Egzekucja należności Funduszu była prowadzona przez komornika sądowego T. Z., łącznie z egzekucją alimentów bieżących na rzecz uprawnionych dzieci.

Poczynając od roku 2010 likwidator funduszu zaczął zawierać z K. E. (1) kolejne układy ratalne, na podstawie których wyrażano zgodę na spłatę zaległości w miesięcznych ratach. K. E. (1) wywiązywał się ze wszystkich postanowień zawieranych układów ratalnych.

Na dzień 13 czerwca 2014r. zadłużenie K. E. wobec likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego wynosiło 52.392,17 złotych.

Niesporne, a nadto dowód – dokumentacja w aktach sprawy KMP 339/09 komornika sądowego T. Z..

W dniu 12 maja 2014 roku K. E. (1) złożył w ZUS O/G. (właściwym do prowadzenia jego sprawy) wniosek o ponowne przedłużenie umowy o układzie ratalnym. Wskazał, że od czasu zawarcia poprzedniej umowy jego przychody nie zmieniły się, natomiast zmieniła się jego sytuacja zdrowotna, bowiem w marcu 2014r. przeszedł operację wstawienia zastawki, co spowodowało niezdolność do pracy przez okres 180 dni oraz zwiększenie wysokości wydatków na leki. W dacie złożenia tego wniosku K. E. był zatrudniony w wymiarze pełnego etatu w spółce (...), a jego średnie miesięcznie wynagrodzenie za okres od 1 stycznia do 31 marca 2014 roku wynosiło 2777,56 zł brutto/2.096,83 zł netto.

Rozpoznając wniosek K. E. (1) likwidator Funduszu wydał w dniu 3 lipca 2014 roku decyzję nr (...), którą rozłożył na raty należności z tytułu wypłaconych świadczeń z funduszu alimentacyjnego wraz z 5% opłatą na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu, według stanu na dzień 01.07.2014r. w ogólne kwocie 52392,17 złotych, wskazując iż dłużnik winien opłacać wyznaczone raty w terminach wynikających z harmonogramu spłaty określonym w punkcie 3 decyzji. Zgodnie z harmonogramem wysokość raty miesięcznej ustalono na kwotę 300 złotych, płatną w terminie do 25-go dnia każdego miesiąca, poczynając od 25 lipca 2014r., a kończąc na 27 kwietnia 2015r. Kwotę ostatniej raty określono na 49.692,17 złotych, wskazując zarazem, iż jej wysokość może ulec zmianie po złożeniu przez zobowiązanego wniosku w tej sprawie w terminie od 25 marca 2015 roku.

Dowód: dokumentacja w pliku akt ZUS O/G. nr (...).

K. E. (1) jest zatrudniony w spółce (...) na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony. Do 14 września 2015 roku pracował na stanowisku doradcy klienta w dziale drzewnym. Z uwagi na stan zdrowia, po przeprowadzonym w dniu 10 lipca 2015 roku badaniu lekarskim, lekarz medycyny pracy dopuścił go jednak do pracy na tym stanowisku tylko do 10 stycznia 2016 roku. Mając powyższe na uwadze, z dniem 15 września 2015r. pracodawca powierzył K. E. pracę na stanowisku logistyka sklepu, odpowiadającego za przyjęcie towaru wraz z kontrolą jakościową i ilościową oraz za obsługę zamówień klienta. K. E. uzyskał orzeczenie lekarskie stwierdzające jego zdolność do pracy na tym stanowisku do 15 września 2016 roku. Miesięczne wynagrodzenie brutto K. E. na tym stanowisku wynosi 2300 złotych. Na konto z tytułu wynagrodzenia wpływa mu kwota 1.643,65 złotych. Ponadto zdarza się, że co kilka miesięcy K. E. otrzymuje kilkusetzłotowe premie (średnie miesięczne wynagrodzenie w okresie od 1 maja 2015 roku do 31 lipca 2015 roku wyniosło 1.791,62 zł netto miesięcznie).

Dowody:

- dokumentacja w aktach osobowych K. E. z (...), część B – k. 52 akt sprawy;
- zeznania K. E. (1) – w wersji elektronicznej;
- wydruk z konta bankowego K. E. – k. 14 akt sprawy;
- zaświadczenie o wysokości wynagrodzenia – w aktach ZUS O/G. W.. (...), k. 8;

Do czerwca 2015 roku K. E. (1) mieszkał razem z B. O. w jej mieszkaniu. Prowadził razem z nią wspólne gospodarstwo domowe.

Dowód: zeznania K. E. (1) – w wersji elektronicznej.

Od czerwca 2015 roku K. E. (1) zaprzestał prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego z B. O.. Nie mając żadnego tytułu prawnego do jakiegokolwiek lokalu mieszkalnego zawarł w dniu 10 czerwca 2015 roku na czas nieokreślony, nie krótszy niż 12 miesięcy, umowę najmu lokalu mieszkalnego (kawalerki) z małżonkami U., na podstawie której w zamian za wynajem mieszkania zobowiązał się płacić im miesięczny czynsz w wysokości 700 złotych, a dodatkowo

ponosić wszelkie koszty i świadczenia związane z eksploatacją lokalu mieszkalnego (w tym czynsz do wspólnoty mieszkaniowej w wysokości 180,65 zł miesięcznie).

W dniu 10 czerwca 2015r. K. E. wpłacił ponadto małżonkom U. jednorazową kaucję w kwocie 700 złotych.

W związku z wynajmem mieszkania K. E. musiał zakupić niektóre elementy jego wyposażenia, w tym pralkę i telewizor. Zakupów dokonał w systemie ratalnym.

Dowody:

- umowa najmu lokalu mieszkalnego – k. 4-7 akt sprawy;
- pokwitowanie – k. 8 akt sprawy;
- dowody zakupu energii, potwierdzenia wykonania przelewów wychodzących – k. 9-13 akt sprawy.

W związku z rozpoznanymi schorzeniami K. E. ponosi wydatki na zakup leków. W dniu 9 czerwca 2015 roku wydatkował z tego tytułu kwotę 287,71 złotych.

Dowód: faktury za zakup leków – k. 16-17 akt sprawy.

Do czerwca 2015 roku na K. E. (1) ciążył obowiązek alimentacyjny dotyczący jego trzeciego dziecka, córki N.. Aktualnie K. E. nie jest już zobowiązany z tego tytułu.

Niesporne, a nadto dowód: zeznania K. E. (1) – w wersji elektronicznej.

K. E. (1) składał w roku 2015 w ZUS Oddziale w G. wnioski dotyczące umożliwienia mu spłacania należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego w ratach. Do wniosków takich dołączał każdorazowo dokumenty dotyczące jego sytuacji rodzinnej, zdrowotnej i majątkowej. Wnioski takie zostały złożone w dniach 8 kwietnia 2015 roku oraz 3 sierpnia 2015 roku.

Niesporne, a nadto dowód: wnioski – w dokumentacji ZUS O/G. W..

### **Sąd zważył, co następuje:**

Odwołanie okazało się uzasadnione.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie co do zasady leżał poza sporem, Sąd ustalił go w oparciu o zgromadzone w toku postępowania sądowego dokumenty – zarówno te z akt prowadzonych przez (...) Oddział w G., jak i te dołączone do akt dopiero w toku postępowania sądowego (w tym w szczególności dokumenty znajdujące się w aktach osobowych K. E. prowadzonych przez jego obecnego pracodawcę oraz w aktach komorniczych) – a nadto w oparciu o dowód z niebudzących wątpliwości i mających oparcie w pozostałych dowodach zeznań K. E. (1). W takiej sytuacji ocenie sądu podlegało jedynie to, czy w sprawie zachodzą przesłanki do zastosowania ulg, o których mowa w art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych.

Zgodnie z treścią art. 17 nieobowiązującej już ustawy z dnia 18 lipca 1974 roku o funduszu alimentacyjnym (Dz.U z 1991r. Nr 45, poz. 200 z późn. zm.), Zakład Ubezpieczeń Społecznych mógł w szczególnie uzasadnionych wypadkach umorzyć należności funduszu alimentacyjnego od osób zobowiązanych do alimentów oraz od osób, które bezpodstawnie pobrały świadczenia z tego tytułu. Na podstawie art. 16 cytowanej ustawy Zakład Ubezpieczeń Społecznych pobierał opłatę stałą w wysokości 5% od wypłaconego świadczenia na pokrycie kosztów działalności funduszu, która również podlega zwrotowi.

Obecnie kwestia ta jest regulowana przepisem art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 roku o świadczeniach rodzinnych (tekst jednolity Dz. U. z 2015 r. poz. 114 z późn. zm.), zgodnie z którym w szczególnie uzasadnionych

przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której prowadzona jest egzekucja alimentów, lub osoby zobowiązanej do zwrotu bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu, likwidator może umorzyć, rozłożyć na raty lub odroczyć termin płatności należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych lub bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu. Cytowany wyżej przepis nie definiuje co należy rozumieć pod pojęciem "szczególnie uzasadnionych przypadków" w związku z czym zadanie to przypadło orzecznictwu sądowemu i doktrynie prawa. Jak przyjął Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 17 kwietnia 2007 r. (sygn. akt III AUa 336/08), aby uznać, iż zachodzi "szczególnie uzasadniony przypadek" pozwalający na umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego nie wystarcza ustalenie, że zobowiązany aktualnie nie posiada środków utrzymania, ale konieczna jest także ocena, iż przy uwzględnieniu jego wieku, stanu rodzinnego, kwalifikacji zawodowych oraz rokowań zdrowotnych nie będzie on w stanie również w przyszłości spłacać tych należności bez narażania siebie i swojej rodziny na pozbawienie możliwości zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych.

Zdaniem Sądu Okręgowego, by ustalić jakiegokolwiek kryteria umorzenia należności wypłaconych z funduszu alimentacyjnego można zastosować wykładnię systemową i sięgnąć do podobnych uregulowań występujących w prawie ubezpieczeń społecznych. I tak przepis §3 rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 31 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowych zasad umarzania należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne (Dz. U. Nr 141, poz. 1365) określa kryteria oceny "szczególnie uzasadnionego przypadku". Zgodnie z tą regulacją Zakład może umorzyć należności z tytułu składek, jeżeli zobowiązany wykaże, że ze względu na stan majątkowy i sytuację rodzinną nie jest w stanie opłacić tych należności, ponieważ pociągałoby to zbyt ciężkie skutki dla zobowiązanego i jego rodziny, w szczególności - pozbawiałoby zobowiązanego i jego rodzinę możliwości zaspokojenia niezbędnych potrzeb życiowych, jak również w wypadku poniesienia strat materialnych w wyniku klęski żywiołowej lub innego nadzwyczajnego zdarzenia powodujących, że opłacenie należności z tytułu składek mogłoby pozbawić zobowiązanego możliwości dalszego prowadzenia działalności; przewlekłej choroby zobowiązanego lub konieczności sprawowania opieki nad przewlekle chorym członkiem rodziny, pozbawiającej zobowiązanego możliwości uzyskiwania dochodu umożliwiającego opłacenie należności.

Mając powyższe na uwadze, w rozpoznawanej sprawie sąd uznał, że przywoływane przez odwołującego okoliczności uzasadniają zastosowanie wobec niego jednej z ulg przewidzianych w przepisie art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych, tj. ulgi w postaci rozłożenia jego należności na raty. Co do możliwości zastosowania tej ulgi nie miał wątpliwości także likwidator Funduszu – jedyną kwestią sporną była wysokość rat. Likwidator twierdził bowiem, że powinna ona wynosić po 500 złotych miesięcznie, podczas gdy odwołujący chciał ich ustalenia na poziomie wynoszącym po 350 złotych miesięcznie.

W ocenie sądu za uzasadnione należało uznać żądanie K. E. (1), bowiem to ono, nie zaś stanowisko likwidatora Funduszu, brało pod uwagę wszystkie okoliczności niniejszej sprawy.

Po pierwsze, trzeba zwrócić uwagę, że dochody uzyskiwane przez K. E. z tytułu wykonywania przez niego pełnoetatowej pracy nie są wysokie, gdyż ma on do swojej dyspozycji średniomiesięcznie kwotę nieco poniżej 1800 złotych (podkreślenia wymaga, że jest to kwota niższa niż ta, jaką dłużnik dysponował w roku 2014, w czasie składania poprzedniego wniosku o układ ratalny). Tymczasem trzeba zauważyć, że w myśl przepisu art. 8 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 12 marca 2004 roku o pomocy społecznej (tekst jednolity: Dz.U. z 2015r., poz. 163 z późn. zm.), prawo do świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej, z zastrzeżeniem art. 40, art. 41, art. 53a i art. 91, przysługuje osobie samotnie gospodarującej, której dochód nie przekracza obecnie kwoty 634 zł, zwanej dalej "kryterium dochodowym osoby samotnie gospodarującej". Kwota 634 złotych wynika przy tym z przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 lipca 2015r. w sprawie zweryfikowanych kryteriów dochodowych oraz kwot świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej (Dz.U. z 2015r., poz. 1058). Koniecznym było więc zbadanie wysokości usprawiedliwionych wydatków K. E. i sprawdzenie, czy pozostała – po spłaceniu należności funduszu – kwota pozwala mu na egzystowanie na poziomie wskazanej wyżej minimalnej egzystencji. O ile bowiem niewątpliwie dłużnicy alimentacyjni zobowiązani są do spłacania swoich zobowiązań wobec Skarbu Państwa nawet wówczas, gdy miałyby to prowadzić do konieczności prowadzenia przez nich życia na bardzo skromnym poziomie, o tyle nie może zostać zaaprobowane stanowisko, zgodnie z którym prowadzona przez organ rentowy egzekucja ich należności miałaby zmuszać zobowiązanych do

korzystania z pomocy społecznej. Prowadziłyby to bowiem do sytuacji, w której z jednej strony Skarb Państwa odzyskiwałby swoje należności, zaś z drugiej musiałby wydatkować określone kwoty na utrzymanie własnego dłużnika. Działanie takie jest zaś w oczywisty sposób pozbawione jakiegokolwiek sensu i logiki i nie może spotkać się z aprobatą sądu.

Po drugie, przy badaniu okoliczności niniejszej sprawy nie można było także pomijać dotychczasowego zachowania dłużnika. Jak wynika z dołączonych do akt niniejszej sprawy akt postępowania komorniczego, K. E. nigdy nie ukrywał swojego majątku ani nie utrudniał prowadzenia egzekucji, co na tle typowych zachowań dłużników alimentacyjnych jawi się jako wręcz wyjątkowe. Co więcej, od roku 2010 bez zarzutów wywiązywał się z postanowień wszystkich kolejnych zawieranych z nim układów ratalnych, a wręcz – co obecnie likwidator Funduszu wykorzystał, paradoksalnie, na jego niekorzyść – w miarę możliwości dokonywał nadpłat kwot wynikających z układu. Także w toku niniejszego postępowania K. E. w żaden sposób nie uchylał od ciężącej na nim odpowiedzialności za zobowiązania Funduszu – wskazywał jedynie, że wnosi o uczynienie jej realną.

Po trzecie wreszcie, koniecznym było dokonanie oceny, czy w sytuacji dłużnika zaistniała jakaś istotna zmiana, która nakazywała przyjęcie, że wysokość należnej od niego raty miesięcznej powinna ulec podwyższeniu w porównaniu z ratą ustaloną we wcześniejszym okresie na poziomie 300 złotych miesięcznie.

W ocenie sądu wszechstronna analiza okoliczności sprawy uwzględniająca wszystkie te aspekty doprowadziła do wniosku, iż koniecznym jest całkowite uwzględnienie odwołania K. E. (1).

Jeśli chodzi bowiem o wysokość środków pieniężnych jakimi co miesiąc dysponuje dłużnik, koniecznym było uwzględnienie faktu, że K. E. (1) od czerwca br. stracił możliwość zamieszkiwania w dotychczasowym miejscu, tj. razem z B. O., z którą prowadził wcześniej wspólne gospodarstwo domowe. Odwołujący przedłożył do akt sprawy dokumenty (które nie wzbudziły wątpliwości sądu jeśli chodzi o ich autentyczność i wiarygodność), z których wynika że od 10 czerwca 2015 roku wynajął w związku z tym na swoje potrzeby kawalerkę i będzie ponosił z tego tytułu wydatki w kwocie co najmniej 880,65 złotych miesięcznie (700 złotych czynsz najmu oraz 180,65 złotych czynsz do wspólnoty mieszkaniowej). Oznacza to, że po odjęciu tego wydatku (mającego niewątpliwie charakter niezbędny) od kwoty średniomiesięcznego dochodu netto K. E. do jego dyspozycji pozostaje ledwie suma 910,97 zł netto miesięcznie.

W tym miejscu koniecznym staje się więc zauważenie, że w świetle przepisu art. 8 ust. 3 przywołanej wyżej ustawy o pomocy społecznej za dochód stanowiący podstawę ustalania uprawnień do pomocy społecznej uważa się sumę miesięcznych przychodów z miesiąca poprzedzającego złożenie wniosku lub w przypadku utraty dochodu z miesiąca, w którym wniosek został złożony, bez względu na tytuł i źródło ich uzyskania, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, pomniejszoną o: 1) miesięczne obciążenie podatkiem dochodowym od osób fizycznych; 2) składki na ubezpieczenie zdrowotne określone w przepisach o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz ubezpieczenia społeczne określone w odrębnych przepisach; 3) kwotę alimentów świadczonych na rzecz innych osób. Oznacza to, że jeśli od wskazanej wyżej sumy (która musi być w świetle wskazanych wyżej przepisów brana pod uwagę w kwocie netto a nie brutto) 910,97 zł odejmie się kwotę proponowanych przez samego odwołującego rat na rzecz Funduszu Alimentacyjnego, tj. kwotę 350 złotych, okaże się, że pozostały do jego dyspozycji dochód wyniesie 560,97 zł miesięcznie, a więc będzie znacznie niższy niż próg uprawniający go do korzystania z pomocy społecznej. Gdyby zaś wysokość rat alimentacyjnych ustalić na proponowanym przez Likwidatora Funduszu poziomie 500 złotych miesięcznie okazałoby się, że środki finansowe K. E., za które musiałby przeżyć przez cały miesiąc wyniosłyby ledwie 410,97 złotych miesięcznie, co nie tylko uprawniałoby go do korzystania ze świadczeń z pomocy społecznej, ale i czyniłoby go osobą egzystującą znacznie poniżej minimum egzystencji. W tej sytuacji eksponowany przez pełnomocnika likwidatora Funduszu fakt, że K. E. przestał płacić alimenty na rzecz swojego trzeciego dziecka, okazał się pozbawiony jakiegokolwiek znaczenia. Fakt ten mógłby bowiem zostać wzięty pod uwagę wyłącznie wtedy, gdyby dłużnik nadal prowadził gospodarstwo domowe wspólnie z B. O., a tym samym nie musiał ponosić wydatków na cele mieszkaniowe.

Ponadto sąd miał na uwadze także i to, że jak wynika ze zgromadzonej dokumentacji stan zdrowia K. E. (1), będącego aktualnie w wieku 54 lat, w ostatnim czasie pogorszył się, czego przejawem było m.in. skrócenie przez lekarza medycyny pracy długości okresu ważności jego badań okresowych do zaledwie pół roku, co doprowadziło także do zmiany stanowiska pracy odwołującego przez jego pracodawcę. Jak wynika z akt osobowych K. E., aktualnie w związku ze zmianą stanowiska został on dopuszczony do pracy na okres jednego roku, do września 2016 roku. Odwołujący przedłożył także faktury, z których wynika, że faktycznie wydatkuje znaczne kwoty (co najmniej po kilkadziesiąt złotych miesięcznie) na zakup leków – są to przy tym leki stosowane przy leczeniu chorób przewlekłych, nie zaś doraźnie.

Mając na uwadze wszystko powyższe sąd uznał, iż w sprawie zachodzą szczególne okoliczności o jakich mowa w art. 68 ustawy o świadczeniach rodzinnych i na mocy art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zmienił obie zaskarżone decyzje, rozkładając należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego na siedemnaście zamiast na dziesięć rat i ustalając kwotę pierwszych szesnastu rat na kwoty po 350 złotych miesięcznie (zgodnie z wnioskiem K. E.), a więc i tak na kwotę o 50 złotych miesięcznie więcej aniżeli kwota poprzednio ustalonej raty.

Ustalając ilość rat sąd uznał, że istotne znaczenie ma długość okresu, na który K. E. został aktualnie dopuszczony do pracy przez lekarza medycyny pracy. Dodatkowo sąd uznał, że uzasadnione jest odroczenie spłaty należności jeszcze o jeden miesiąc (do października 2016 roku) – wtedy będzie bowiem jasne czy stan zdrowia dłużnika poprawił się i może on nadal bez przeszkód wykonywać dotychczasową pracę, czy też nie.

W punkcie II wyroku Sąd oddalił odwołanie ubezpieczonego w części, w jakiej domagał się on rozłożenia należności na większą ilość rat (art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.).

Na zakończenie należy podkreślić, że sąd orzekający w niniejszej sprawie dostrzegł, że w toku procesu, w dniu 8 października 2015 roku, została wydana decyzja uchylająca decyzję (...) z dnia 3 lipca 2014r. Okoliczność ta pozostawała jednak bez znaczenia dla możliwości wyrokowania przez sąd w niniejszej sprawie. Po pierwsze bowiem w dacie wydania wyroku decyzja ta była nieprawomocna. Po drugie zaś, co istotniejsze, stosownie do treści przepisu art. 477<sup>13</sup> § 1 k.p.c. zmiana przez organ rentowy zaskarżonej decyzji lub wojewódzki zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności zaskarżonego orzeczenia przed rozstrzygnięciem sprawy przez sąd - przez wydanie decyzji lub orzeczenia uwzględniającego w całości lub w części żądanie strony - powoduje umorzenie postępowania w całości lub w części. Poza tym zmiana lub wykonanie decyzji lub orzeczenia nie ma wpływu na bieg sprawy. Na marginesie tylko należy ocenić postępowanie likwidatora Funduszu jako co najmniej niewłaściwe – wiedząc bowiem, że toczy się spór sądowy i znając jego zakres niewątpliwie mógł wstrzymać się z wydaniem tego rodzaju rozstrzygnięcia co najmniej do czasu wydania wyroku przez sąd I instancji.